

Fragment relacji świadka historii



EUGENIUSZ FUCHS

ur. 1939, Łazanowska Wola



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, 1980
--------------------------------------	------------------

Budowanie struktur „Solidarności” w w Zakładach Radiowych „Unitra-Diora”

Umiejętność organizowania się społecznego była w zaniku, a właściwie jej nie było. A ona była potrzebna, bo trzeba było jednak struktury budować. To wszystko odbywało się na zasadzie chaotycznej. Ktoś rzucił hasło, to inni się przyłączyli. No i oczywiście w tym czasie zachowania populistyczne odgrywały pewną rolę. Mniej było przemyślanych zorganizowanych działań, a więcej spontanicznego niezbyt nawet właściwego czy rozważnego postępowania, tylko takiego „krzykactwa”. W skład komitetu strajkowego wchodziła grupa organizująca się ad hoc, czyli na zasadzie znajomości. *Ja znam tego, to wiem, co on reprezentuje, na co można liczyć. On znów zna mnie.* Organizowaliśmy wokół tego poparcie ludzi. Niektórzy byli tym zainteresowani, inni mieli różne motywacje. Jednych bolało to, że ktoś miał lepsze stanowisko, drugich co innego. Każdy chciał coś zmienić. Niektórzy uważali, że ten stan jest niedobry, że może coś się poprawi, że nowa jakość, która się pojawiała, da jakiś postęp, zmieni to zwłaszcza w zakresie uciążliwości życia społecznego codziennego, które dotyczyło rodziny. Organizowanie różnych pochodów, spędzanie na manifestacje organizowane przez władze, które nie cieszyły się poparciem. To było wręcz uważane jako duża uciążliwość i powodowało, że ludzie się garnęli i spontanicznie przystępowali do akcji. Trzeba było tylko nad tym zapanować. Na koniec udało się wyłonić struktury („Solidarności” – dop. red.) na poziomie podstawowym i potem zorganizować komisję zakładową oraz dokonać wyboru ludzi. To był taki proces, który się toczył cały czas.

Data i miejsce nagrania	22 lipca 2021, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Teresa Rodak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami